KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 27 Października. / 8 Listopada. Rok 1854. № 294. Jutro, Śgo Teodora M.

W przeszłą Niedzielę, w Kościele Śgo Krzyża, w czasie Summy, W. JX. Karol *Słupski*, nowo-wyświęcony Kapłan, odprawił pierwszą Mszę Śtą, w czasie której Kazanie miał W. JX. Karol *Strutyński*, Wikaryusz miejscowy. Alumni zaś Seminarjum, wykonali Mszę J. *Krogulskiego*. Po Mszy Śtej, nastąpił zwykły obrzęd ściskania głów.

Z Petersburga, 18 (30) Października.

Przez Dyplomy Cesarskie z d. 3 Października, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Ś. Włodzimierza kl: II, Naczelnik 1ej Dywizji Piechoty, Jenerał-Lejtnant *von Reitern 1*, i Naczelnik 2ej Dywizji Piechoty, Jenerał-Lejtnant *Dowbyszew*.

Przez Najwyższe Ukazy Imienne na d. 16 Lipca 1854 r. wydane do Kapituły Cesarskich i Królewskich Orderów, Najmiłościwiej obdarzeni zostali *Złotemi szablami* z napisem: »za waleczność": W nagrodę za odznaczające się męztwo i waleczność w r. b., w bitwach z Turkami pod twierdzą Sylistrją okazane, i zgodnie z postanowieniem Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, na mocy nadanej mu przez Najjaśniejszego Cesarza władzy, Adjutanci Główno-dowodzącego Armją Czynną: Xżę *Szachowskoj*, Pułkownik Artylerji Konnej Lejb-Gwardji, i Rotmistrz *Protasow*, z Pułku Ułanów Lejb-Gwardji Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Try: Cy: Gub: Warszaws: w Warszawie, Sekretarz Kolleg: Karol *Thieme*, Obrońcą przy Warszaws: Depart: Rzą: Senatu; Assesor Try: Cy: Gub: Warszaw: w Warszawie, pełniący z tymczasowej delegacji obow: Podprokuratora przy tymże Trybunale, Sekretarz Kolleg: Józef *Wyczechowski*, p. o. Podprokuratora przy pomienionym Tryb:; Assesor Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go Alexy *Brzeziński*, p. o. Assesora Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie.— Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Właściciel dóbr Stan: *Skoczyński*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Pcie Piotrkowskim.— W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pok: Okrę: Siedleckiego Jakób *Szybalski*, Rejentem Kancelarji Okręgu Pyzdrskiego; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Siedleckiego, Stan: *Krzeczkowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Sekretarz biura Prokuratora Królewskiego Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augusto:, August *Wiński*, p. o. Podpisarza pomienionego Sądu; Kancelista Try: Cy: Gub: Augustowskiej Wydz: 1go w Łomży, Bartło: *Klimaszewski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Łosickiego; Kancelista Sądu Krym: Gub: Płock: i Augustows:, Gabryel *Gacki*, p. o. Sekretarza biura Prokuratora Królewskiego przy tymże Sądzie.— Przeniesiony na własne żydanie: Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Łosickiego Cyprian *Gumowski*, na pełniącego obo: Podpisarza Sądu Pok: Okr: Siedleckiego. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Proboszcz Kościoła parafjal: w Łęczycy, b. Nauczyciel Gim: Gub: w Warszawie Xiądz Józef *Mętlewicz*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiato: o 5ciu klassach w Łęczycy, i Młodszy Nauczyciel przy Gimn: Gub: w Warszawie, Radca Honorowy Alexy *Zamarajew*, Starszym Nauczycielem przy Gim: w Piotrkowie.— Przeniesieni dla dobra służby: Nauczyciel Nadetatowy w Szkole Wyższej Realnej w Kielcach, Kajetan *Bazylewicz*, na Nauczyciela Rysunków i Kaligrafji w Szkole Powiato: o 5ciu klassach w Pinczowie; Nauczyciel Szkoły Powiato: Real: przy ulicy Królewskiej w Warszawie Leopold *Grabowski*, Młodszym Nauczycielem przy Gimna: Gub: w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Łowiczu Pantaleon *Przystanowski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: Realnej przy uli: Królewskiej w Warszawie; Starszy Nauczyciel przy Szkole Powiato: o 5ciu klassach w Pułtusku Maciej *Marchil*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: w Łowiczu, i Nauczyciel języka Niemieckiego w Szkole Powiato: w Łowiczu Ferdyn: *Ernst*, na Nauczyciela tegoż przedmiotu do Gimnazjum w Piotrkowie.

Warszawski Ober-Policmajster.— Z powodu zamierzonego przeniesienia mostu w inne miejsce, dla zapewnienia komunikacji pomiędzy *Warszawą* i *Pragą*, urządzony został przewóz za opłatą podług poniższej taryffy: 1) od konia lub sztuki bydła rogatego, kop: 4; 2) od owcy, świni, cielęcia, kozy, tudzież woru, beczki, paki, tłomoka bez wozu, kop: $1^1/_2$; 3) od człowieka kop: 1; 4) od wozu pojedynczego bez zaprzęgu i ludzi, bąć ładownego bąć próżnego, kop: $1^1/_2$; 5) od wozu paro-konnego bez zaprzęgu i ludzi, bąć ładownego bąć próżnego, kop: 5; 6) od wozu 4ro-konnego bez zaprzęgu i ludzi, bąć ładownego bąć próżnego, kop: 10; 7) od wozu furmańskiego czyli bryki wielkiej, tudzież od wozu piwowarskiego, kop: 15. Dla zapobieżenia zaś nadużyciom, jakich przewoźnicy przez wymaganie wyższych opłat dopuszczać się mogą, urządzony został pobór tych opłat z obu stron rzeki, od strony *Warszawy* w rogatce mostowej, od strony *Pragi* w domu pod kolumnadą, a przeznaczeni do tego Urzędnicy, zaopatrzeni są w stosowne kwitarjusze drukowane. Życzący przeto przewozu, winni udać się do miejsc rzeczonych, gdzie po wymienieniu przedmiotów na statek złożyć się mających, oraz ilości ludzi i bydła, tudzież po wniesieniu odpowiedniej opłaty, otrzymają kwit sznurowy, za złożeniem którego dyrygującemu statkiem, na tenże statek przyjętemi i przewiezionemi zostaną. Taryffa powyżej zamieszczona, służy na czas, gdy wysokość wody nie przechodzi stóp 9 nad zero, skoro zatem woda podniesie się, a most jeszcze postawionym nie będzie, druga taryffa ogłoszoną zostanie. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

Warszawski Ober-Policmajster. Podług taxy przez Władzę na m. b. ustanowionej, cena za jeden funt bułki zwyczajnej oznaczoną została na kop. 5 czyli 10 groszy; niektórzy z tutejszych piekarzy, w celu osiągnienia większych korzyści, wypiekają po 4 bułki na funt i pojedynczo sprzedają po $1^1/_2$ kopiejce czyli 3 grosze, tym sposobem za funt otrzymują po kop. 6. Dla odjęcia przeto piekarzom możności dopuszczania się oszustwa, wydany został rozkaz do tychże, ażeby pięć sztuk bułek zwyczajnych na funt wypiekali i każdą sztukę, która ważyć powinna $19^1/_2$ zołotnika, po kop. 1 sprzedawali; dopilnowania tego włożono obowiązek na Policję Wykonawczą. Zarządzenie powyższe podając do publicznej wiadomości, wzywam, ażeby każdy z kupujących przekonywał się o wadze zaraz na miejscu kupna, a w razie dopuszczonego ze strony piekarza oszukaństwa, donosił o takowem najbliższemu Komisarzowi Cyrkułu, lub

...prost do Zarządu Policji, dla pociągnienia winnego ...odpowiedzialności.— Jenerał-Major, *Gorłow*.

JW. *Mandt*, Radca Tajny, Lejb-Medyk Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przybył z *Frankfurtu* nad *Menem* do *Warszawy*.

Jutro, w Kościele Śgo KRZYŻA, od godz: 9tej z rana, odprawiać się będą żałobne Msze Święte; a o 10tej Wotywa, za duszę ś. p. Onufrego *Lewockiego*, b. Wizytatora Szkół; na które, pozostała Wdowa, Syn i Córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, dawnych Kolegów nieboszczyka, i Znajomych.

Bonifacy *Borkowski*, Emeryt, b. Sekretarz Kancelarji Prokuratorji w Królestwie, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała w żalu Matka i Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na pogrzeb, jutro o godz: 3½ po południu, z Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mający.

Ś. p. Barbara z Skalskich *Bobrowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 76, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostali Synowie i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 1 b. m. umarł w dobrach swoich *Trębki* w Pow: *Gostyńskim*, z żalem Rodziny i Przyjaciół, ś. p. Józef *Łabęcki* b. Podprefekt Powiatu *Maryampolskiego*, Mąż dla przymiotów serca i duszy, powszechnie szacowany. Żył lat 72.

Do słynnych Obrazów przedstawiających WNIEBOWZIĘCIE N. MARJI PANNY, przedmiot który traktował także z takim talentem *Szmuglewicz*, (obraz ten jest w Kościele XX. *Bazyljanów* w *Warszawie*), przybył jeszcze jeden, a ten kolosalnych wymiarów. Malował go *Grigoletti*, Professor Akademji Sztuk Pięknych w *Wenecji*, dla Kościoła Katedralnego w *Granie*, za co od J. Em: Kardynała *Szitowskiego* Arcy-Biskupa miejscowego i Prymasa *Węgier*, publiczną otrzymał pochwałę. Obraz *Grigolettego* ma 40 stóp wysokości, a 20 szerokości.

Astronomowie obrachowali, że w dniach 7 i 8 Lutego, r. 1855, nastąpi znaczne zbliżenie się pozorne 3ch planet: *Merkurego*, *Wenusa* i *Marsa*, które utworzą świetny trójkąt, widzialny z wieczora tych dwóch dni. Z wspomnionych planet, *Merkury* obiega drogę w około *Słońca*, w dniach 87 godz: 23; *Wenus*, w dniach 224 godz: 17; *Mars*, w dniach 687 (czyli w 1 roku, dniach 321 godz: 17). Zbliżenie pozorne trzech tych ciał niebieskich, należy do więcej rzadszych zjawisk astronomicznych.

W tych dniach wyszło z druku nakładem xięgarni Ig: *Klukowskiego*, nowe dzieło St: *Jachowicza*, p. t. *Xiążka dla Rzemieślników*. Zawiera w sobie dwie powieści popularne, różne wierszyki tegoż Autora, przestrogi dla młodzieży rzemieślniczej, przysłowia, rozprawki użyteczne i przedruk dzieła *Franklina*, pod tyt: *Droga do szczęśliwości*; dzieło to poświęcone zacnemu Fryderykowi *Nell*, fabrykantowi obuwia, dla dobra ludzkości. Cena exem: k. 30.

Wczoraj, w rozpoczętem ciągnieniu 4ej klassy, 84ej *loterji klassycznej*, odbytej w zwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony Obywateli miasta, a z tych, W. K. *Mintera*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 16,211, $^2/_2$, u *Lilienfelda* w *Zamościu*. Rs. 2,000, na Nr 3,883, $^5/_5$, u Ludwika *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Rs. 1,000, na Nr 13,050, $^5/_5$, w Kantorze Głównym. Rs. 500, na Nr 417, $^1/_1$, bezpłatny. Po rs. 201: na Nr 3,411, $^2/_2$, bezpłatny; na Nr 10,810, $^5/_5$, u *Brezlera* w *Mszczonowie*; i na Nr 11,239, $^2/_2$, bezpłatny. Po rs. 120: na Nr 2,232, $^1/_1$, u *Majewskiego* w *Warszawie*; na Nr 9,130, $^1/_1$, u *Fejgenblatta* w *Częstochowie*; i na Nr 15,049, $^1/_1$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 2,468, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; na Nr 11,354, $^2/_2$, u Al: *Giwartowskiego* w *Warszawie*; na Nr 7,676, $^2/_2$, u *Güntzberga* w *Międzyrzecu*; i na Nr 13,426, $^5/_5$, u *Biedermana* w *Łomży*. Dziś dokończenie ciągnienia.

Jeden z ozdobnych magazynów w domu W. *Grodzickiego*, wprost domu JW. Hr: *Uruskiego*, pod Nr 411, przy ulicy *Krak:-Przedm:*, a mianowicie *skład materjałów pismiennych Giwartowskiego*, od dwóch dni w inną przystroił się firmę. Właściciel tego handlu, P. Henryk *Schertzmann*, który odtąd już wyłącznie pod swojem imieniem piękny ten zakład dalej prowadzić będzie, żadnego by największego nie szczędził starania dla zachowania tych względów kupującej Publiczności, które już pod obcą firmą zjednać sobie potrafił. Komu nie jest tajno, ile w tym rozległym gatunku towarów, którym miano *materjałów pismiennych i rysunkowych* nadajemy, jest rozmaitości, ile w każdym niemal dniu, ulepszeń, jak cała jedna ważna gałęź przemysłu zagranicznego sili się na wynajdywanie coraz to ozdobniejszych, coraz to bardziej celowi odpowiednich sprzętów pisarskich i malarskich, ten z przyjemnością cały ten rozliczny zasób wyrobów zagranicznych, oraz najlepszych krajowych, co do papieru, zwłaszcza pod wieloma względami tamtym nie ustępujących, znajdzie nagromadzony w składzie P. *Schertzmana*. Ale ten gust i ta wykwintność w doborze towarów nie jest tu bynajmniej oznaką drogości: owszem właściciel składu przyjął sobie za niezłomną zasadę, że najgłówniejszą jego towarów zaletą, ma być tanność. Liczy on przytem, wbrew zdaniu wielu innych przedających, którzy zyski w wysokiej cenie upatrują, na znaczniejszą ilość odbytu, a jakkolwiek skład jego niezbyt dawno jeszcze, bo dopiero od pół roku istnieje, już go w tem skromnem wyrachowaniu sprawiedliwość Publiczności nie zawiodła. Obok tego, skład pomieniony, zaopatrzony także we wszelkie wyroby *introligatorsko-galanteryjne*, *mappy*, *kalendarze*, i znaczną ilość *rycin* i *obrazów*, oraz we wszystkie do tego rodzaju i do wyrobów litograficznych ściągające się obstalunki po niezmiernie nizkich cenach przyjmuje, i takowe w najrychlejszym czasie najdokładniej wykonywa.

W dalszym ciągu ofiar na dotkniętych pożarem mieszkańców miasta *Siedlec*, złożyli w Redakcji *Kurjera*: Aug: *Słub:* rs. 7 kop. 50; F. R. kop. 30; Ed: Kl: kop. 15; A. K. (uzbierany z wygranych) rs. 1.— Zaś od M. M. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Pan Ar: *Tenenbaum*, znany już z licznych rachunkowych rozwiązań, czyniąc zadość wielu żądaniom, ułożył dwa łatwe i doskonałe sposoby dochodzenia ceny *korca*

z ceny *czetwerti*, i tak: Biorąc cenę czetwerti, dodać *dwa zera*, i dzielić liczbę przez 164, np. biorąc więc ceny czetwerti podane w jednym z *Kurjerów Warszawskich* r. b., jako to: *żyta* rs. 8 kop: $81^{1}/_{2}$, to jest 881, dodajmy dwa zera, uczyni 88,100, dzielmy przez 164, wypadnie za korzec 537, t. j. rs. 5 kop: 37, czyli złp. 35 gr: 24. Dalej znowu: *pszenicy* rs. 11 kop: 80, korzec rs. 7 kop: 20 (złp. 48); *jęczmienia*, rs. 7 kop: 87, korzec rs. 4 kop: 80 (złp. 32); *kartofli*, rs. 3 kop: 32, korzec rs. 2 kop: 2 (złp. 13 gro: 14). Drugim znów sposobem, biorąc cenę *czetwerti*, dodać zero i dzielić liczbę przez 246, resztę zaś przez 8, a wypadnie wprost cena *korca* na złote i grosze, np. dzielić 8,810 przez 246, wypadnie złp. 35, zaś zostające 190 dzielić przez 8, wypadnie gr: 24, i t. d.

Do dóbr *Ostrowieckich* w Gubernji *Radomskiej*, potrzebny jest *doktor*, który obok wynagrodzenia stałego za obsługę chorych w tych dobrach, może mieć zapewnioną praktykę w dobrach i fabrykach sąsiednich; chcący konkurować o tę posadę, zechcą zgłosić się do P. Stanisława *Brüner*, pod Nr 1077 *b.* przy ulicy *Granicznej*, który o szczegółowych warunkach informacje udzieli.

Grono tutejszych Artystów dramatycznych, pomnożone zostało przez wcielenie do truppy *Warszawskiej*, P. *Milaszewskiego*, o którym już przy pierwszem jego wystąpieniu na scenie *Warszawskiej*, w komedji *Fredra*, *Śluby Panieńskie*, pisaliśmy obszerniej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marco Spada*, Panny: *Rivoli* 4-kroć, *Fruzińska* 2-kroć, PP. *Troszel* 3-kroć, *Matuszyński*, *Szczepkowski*, *Ziołkowski* i *Miller* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 27, dają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75; IIIgo Okresu, żądają rs. 14 kop: 70, dają rs. 14 k. 68; kupon k. $22^{1}/_{2}$.

ANGLJA.— Dr *Rae* w liście do *Times* donosi, że postanowiono w strefy podbiegunowe wykonać dwie wyprawy. Jedna w czółnach popłynie w pół rzeki *Makenzie*, dla odszukania Kapitana *Collinson*, druga popłynie rzeką *Bacol*, dla wynalezienia zwłok towarzyszy *Franklina*, zebrania na miejscu bardziej szczegółowych wiadomości o ich śmierci i pochowania ciał po chrześcjańsku. Kierunek obu wypraw, oddała Admiralicja Kompanji zatoki *Hudson*. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż 2 Listopada*. — *Monitor* ogłosił dekret Cesarski, zabraniający wywozu zboża z *Algierji* do obcych krajów po 31 Lipca 1855 r.— Sprawa Pana *Soulé*, bardzo groźny charakter przybrała. Poseł *Amerykański* w *Paryżu* P. *Masson*, nie był zadowolony z objaśnień danych przez Ministra spraw zagr:, i odwołał się do samego Cesarza. Nie wiadomo co zaszło na tej audyencji, ale Poseł natychmiast wyprawił gońca do swego rządu. Nie zażądał on wprawdzie dotąd paszportów, ale nie ukrywa, że to nastąpić może. Ten spór o zakaz przejazdu przez *Francję* Panu *Soulé*, jest tylko podobno pozor; *Francja* bowiem oddawna wiele zarzutów przeciw *Ameryce* nagromadziła. Z *Londynu* donoszą nawet, że tam w bardzo wysokich sferach mówią o rychłej podróży Lorda *Palmerston* do *Paryża*, dla zrobienia układu z *Francją*, na przypadek możebnego starcia z *Ameryką*. Układy prowadzone przez *Stany Zjed:* o nabycie *Hiszpańskiej* części wyspy *San Domingo*, powikłały bardzo stosunki między *Ameryką* a dwoma Państwami zachodniemi. Z *Madrytu* donoszą, że P. *Soulé* udaje się do *Hiszpanji*, by tam skończyć *w jaki bądź* sposób sprawę o wyspę *Kubę*. — Korrespondencje z *Paryża* mówią tylko o tem zajściu z Posłem *Amerykańskim*. (Ind: Bel:).

Dzienniki *Niemieckie* donoszą, że z rozkazu Cesarza P. *Fould*, Minister stanu, ma być oddany pod sąd Komissji, do której pomiędzy innemi ma należyć P. *Billault*. Nieobjaśniają one powodów tego kroku; dodają tylko, że P. *Fould*, cierpi na zapalenie mózgu, podobne do zapalenia, na które brat jego chorował. Prefektowi policji kazano pozbierać jak można najwięcej szczegółów o działaniach Pana *Fould*, korzystając nawet z artykułów po dziennikach zagranicznych. (Schl: Ztg).

HISZPANJA.— Z *Madrytu* otrzymano niezadowalające doniesienia; manifestacja Oficerów gwardji narodowej nie powiodła się, bo wywołała skutek całkiem przeciwny zamierzonemu. Członkowie deputacji nie pozwolili Jenerałowi *San-Miguel*, prawdziwie przywiązanemu do Królowej, mieć mowy; stary Jenerał był tem bardzo zmięszany; Królowa przyjmowała deputację w gabinecie, w którym ledwie dwadzieścia osób pomieścić się mogło; jak tylko skończyła przemowę, na korytarzach rozległ się okrzyk: *do Espartera!* i cała deputacja ruszyła do Xięcia *Vittorji*. Ten w mowie swojej prawił wiele o przywiązaniu dla ludu, ale o Królowej nie wspomniał ni słowa. *San-Miguel* zaprojektował, by deputacja udała się do *O'Donnella*, ale na nieszczęście tego w domu nie było. Tak manifestacja owa zamiast zmniejszyć obawy o przyszłość, powiększyła je tylko.— Jenerałowi *Dulce* wyprawiono serenadę, której asystowało do 6,000 osób; zapał był bardzo wielki. — Zapowiadają tu przybycie P. *Soulé*, który tym razem ma przedstawić ultimatum, co do ustąpienia *Kuby* i postawić *Hiszpanję* w konieczności wybierania pomiędzy sprzedażą dobrowolną perły swych kolonji a wojną z *Stanami Zjednoczonemi*.— W dniu 28, przedstawiono Ministrom projekt mowy tronowej, nikt nie stawił opozycji, ale Xiążę *Vittorji* oświadczył, że go chce rozebrać gruntownie; to dało powód do licznych komentarzy.— Korespondencje z prowincji mówią o planach wojennych a nawet działaniach *karlistów*; wojna ma się zacząć w *Niższej Aragonji*, w *Katalonji* i *Nawarze*; 30 Oficerów *karlistowskich*, miało przybyć do kraju. — *Diario* domaga się dymisji Jenerała *Sallazar*, z powodu manifestu znanego.— *Siglio* donosi, że Minister skarbu ma nadzieję przedstawić kortezom budżet w równowadze, na skutek zaprowadzenia 100 miljonów realów (25 miljonów franków) oszczędności. (Ind: Bel:).

ROZMAITOŚCI.— Do Akademji *Bruxelskiej* uczęszczało w ostatnim roku szkolnym 659 uczniów, z których 24 poświęcało się malarstwu, 33 snycerstwu, 10 rytownictwu a 7 rzeźbiarstwu; architektury uczyło się w dwóch klassach 178 uczniów, a oprócz najniższych klass, gdzie uczono rysunków linearnych i z wolnej ręki, poświęcało się 91 uczniów rysunkom ornamentów. Akademja *Antwerpska* liczyła prawie drugie tyle uczniów. Każde miasto *Belgijskie* ma swoją Akademję, które jednak po części reprezentują szkoły prze-

mysłowe i rzemieślnicze.— *Londyńskie* towarzystwo *Electric Telegraph Company*, urządziło wewnątrz *pałacu kryształowego* w *Sydenham*, osobne biuro dla odbierania i odsyłania depeszy telegraficznych, i tym sposobem połączyło gmach wystawy zaraz w dniu otworzenia, ze wszystkiemi stacjami wysp *angielskich*, jako też z całą siecią telegrafów stałego lądu. By połączenie to uwiadomić niejako gościom zwiedzającym *pałac kryształowy*, kazało towarzystwo sporządzić kartę przeznaczoną do wyłącznego użytku dla swoich biur i ajentów, na której przedstawiona jest dokładnie i wyraźnie większa część telegrafów zachodniej i środkowej *Europy*. Tylko *austrjackie* linje nie są zupełnie oznaczone na tej karcie; mianowicie brakuje linji *kroackiej* i *dalmackiej*, która już od niejakiego czasu jest w ruchu.— W *Dreznie* aresztowano jednego z niższych oficjalistów kolei *Drezdeńsko-Gorzelickiej*, który od dawna zręcznie wyciągał z tłómoków i kufrów osób podróżnych, rozmaitego rodzaju przedmioty. W mieszkaniu jego znaleziono niezmierne składy skradzionych tym sposobem rzeczy, a to począwszy od rękawiczek i chustek do nosa, aż do kosztowności i drogich kamieni. Przedmioty te oszacowano lekko na 18,000 tal:, a policja *saska* będzie miała wiele pracy sprawdzać tożsamość rzeczy skradzionych, o które upominać się zapewne teraz będą ze wszystkich części świata, bo któż tą koleją nie jeździł?— Jeden z uczonych lekarzy *niemieckich*, pytany, jakim sposobem można chronić się od wszelkich epidemji, taką podał receptę: weź dozę wstrzemięźliwości, dwie dozy zimnej krwi, trzy dozy rozsądku, a nie zmieniaj w zwykłym trybie życia tylko to, co trąci niewstrzemięźliwością.— *Wrony* to wielkie panie, bo lato na wsi spędzają, a na zimę sprowadzają się do *Warszawy*.

SZARADA.

Wszystka robi *pierwsze trzecie*,
Druga trzecia ptak, to wiecie.
Wszak zadanie nie jest nudne,
Bo i krótkie i nie trudne.
(Zeszła Szarada, *Pedał*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antoszewski Fel: Oby: z Sierakowa nr 659; Cyprysiński Anto: Oby: z Koziczyna nr 586; Czachowski Jul: Oby: z Pachnowoli nr 603; Chojnacki Fel: Oby: z Piekarek nr 584; Glinka Józ: Ob: z Babska nr 570; Horoch Wład:, i Jasiński Ign: Oby: z Romaczek nr 570; Kosobudzki Lud: Oby: z Wierzbowa nr 556; Ledóchowski Jan Oby: z Łaskarzewa nr 1066; Orsetowie Wład: i Edw: Oby: z Skrzany nr 660; Zalewski Ant: Oby: z Czarnocina nr 503.

Wyjechali: Bardziński Karol, i Borkowski Karol Oby: do Bilic; Bochyński Fran: Ob: do Lublina; Bącewicz Jan Rad: Sta: do Wierzchowisk; Czosnowski Tytus Oby: do Brzezin; Falkowski Oktawian Ob: do Gub: Wołyńskiej; Lipski Konst: Ob: do Pieczysk; Majewski Wład: Ob: do Krasców; Załuska Felicja Hr. do Wodyń.

Przyjechali koleją żelazną: Forcade Józefina Wdowa po Majorze Wojsk Pruskich z Poznania nr 2183; Griublat Hersz Komis: Kup:, i Hanna Mordko Kup: z Pesztu nr 953; de Mengden Starszy Sekr: Poselst: Cesarsko-Ross: przy Związku Niemieckim, z Frankfurtu nad Menem.

Wyjechali koleją żelazną: Grauve Karol Dokt: Medy: do Holandji; Szembek Józ: Hr. do Krakowa.

DONIESIENIA.

Żądane są **DOBRA** w dzierżawę, zastawę lub na kupno, jeżeli można w tutejszej Guberuji, w stosunku summy od 6,000 do 9,000 rs. Bliższa wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, u W. Józefa Kleczkowskiego Adwokata, przy ulicy Długiej, pod Nr 568 zamieszkałego.

Wczoraj, przechodząc ulicą Krako:-Przedm:, do Poczty, zgubioną została **LORNETKA** pojedyncza, cała złota. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić do Drukarni Kurjera, a otrzyma stosowną nagrodę.

EMERYT, potrzebuje STANCJI ze skromnym umeblowaniem, ze stołem i opałem jeżeli być może, składający się z jednego Pokoju osobnego, chociażby razem z jakim poczciwym Gospodarzem; byle nie bardzo daleko od Poczty; i prosi złożyć swój adres w Cukierni P. Tosio naprzeciw Poczty.

W d. 4 b. m., w przejściu z rogu ulicy Żurawiej na Bracką, zgubiony został **ŁAŃCUSZEK** złoty od zegarka, szeroki, w środku przewiązany w kształcie wstążeczki, na końcu tegoż znajdowały się: Piecząteczka wyobrażająca kanarka z koralem, Kluczyk zaś Sokoła w kapturze. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy do Drukarni Kurjera za przyzwoitą nagrodą;— zaś PP. Jubilerowie, raczą zwrócić uwagę swoją, gdyby kto wystawiał takowy Łańcuszek na sprzedaż.

NAGRODY Rsr. 2, kto odniesie **CHUSTKĘ** batystową, haftowaną złotem, cyfra przerabiana i korona, którą zgubiono dnia 1 b. m., wychodząc z Teatru, lub wysiadając przy ulicy Nowy-Świat;— Nagrody zaś rs. 3, kto odniesie **BROSZKĘ** koralową, która zginęła kilka dni poprzednio. Nagrody te odebrać można na Nowym-Świecie i rogu ulicy Ordynackiej, pod Nr 1312, na 1m piętrze.

SALOPA futrzana, kortowa, jest do nabycia pod Nr 2865 przy ulicy Tamka, w domu W. Gąsowskiego, na 2m piętrze.



Dnia 5 b. m. na ulicy Sto-Krzyzkiej lub Krakow:-Przedmieście, zabłąkała się **SUKA** Wyżlica, młoda, gładka, mająca łeb kasztanowaty, a cała biała, z dużemi łatami kasztanowatemi, ogon długi nieucinany kasztano:, na końcu biały. Znalazca raczy takową odesłać lub dać wiadomość do Stróża domu, przy ulicy Miodowej Nr 492, a otrzyma nagrody rs. 1, lub więcej.



Rs. 3 nagrody, kto przyprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, **PUDEL** młody, 8-miesięczny, biały, bez żadnej odmiany, ogon tylko dłuższy jak u wszystkich pudli; miał on na szyi tabliczkę oprawną w najsilber, na pasku z lakierowanej skóry; pod Nr 1305 przy ulicy Nowy-Świat, na 1sze piętro; ostrzega się przytem, iż poszukiwania zarządzono ścisłe; a przetrzymujący do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie, gdyż właściciel w lat kilka musi go poznać po znaku jemu tylko wiadomym.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Córka Regimentu*. (Panna *Ortolani*, PP. *Butti* i *Szczepkowski*, przedstawią główne role). *Uroczystość róż*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 27 Paździer: (8 Listop:) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.